



## PROGRAM „KAPSUŁY CZASU” W 105. ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ NA „KELLERÓWCE” PRZY UL. FELIKSA GIELI W SANOKU W DNIU 11.11.2023.

- I. Msza św. o godz. 11<sup>00</sup> w Parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku.
- II. Składanie wiązanek i zniczy pamięci (wraz ze wszystkimi) pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki i na Cmentarzu Centralnym w Sanoku.
- III. Spotkanie rodziny, sokołów i przyjaciół na „Kellerówce” przy ul. Feliksa Gieli 20:
  1. Poczęstunek.
  2. Modlitwa za Ojczyznę i za nas. (Alina Pęcak poprowadzi).
  3. Odśpiewanie Hymnu Polskiego.
  4. Odczytanie, podpisanie się , następnie wmontowanie w „Kapsułę Czasu” listu, zdjęć itp.
  5. Zasadzenie „Drzewka Niepodległości” „Rudolf” – ambrowiec.
  6. Oglądanie na posesji symboli i znaków świadczących o polskości i hołdzie oddanym bohaterom:
    - 2 murale Arkadiusza Andrejkowa: jeden poświęcony rodzinie Kellerów, zaś drugi Polskę zaatakowaną przez Niemców,
    - mur z cegły wymalowany na biało-czerwono,
    - napis: „Tobie Polsko...”,
    - „Gaik Zygmunta Kellera”.
  5. Helena Rojek-Łuszcz odczyta wiersz o Niepodległości Polski.
  6. Dyskusja i śpiewy ku czci Niepodległości Polski.
  7. Zakończenie.

DO ZOBACZENIA 11.11. 2028 r.



Sanok 11.11.2023 r.

## KAPSUŁA CZASU W 105. ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ.

Jest 11 listopada 2023 roku (sobota), dzień kiedy 105 lat temu Polska odzyskała **NIEPODLEGŁOŚĆ** po 123 latach niewoli. I chociaż po odzyskaniu niepodległości były dwie wojny światowe oraz 44 lata zniewolenia komunistycznego, to jednak istniejemy i to dobrze, głównie dzięki obecnemu rządowi tj. Prawu i Sprawiedliwości. Rozwijamy się jak w żadnym czasie historii naszych dziejów, Polakom żyje się lepiej i posiadamy pewność bezpieczeństwa militarnego i żywnościowego, co jest najważniejsze.

Nazywam się Barbara Milczanowska z domu Proćko. Urodziłam się 16.09.1955 roku w Jurowcach k/ Sanoka. 26 lat mieszkałam w pobliskiej Tarnawie Dolnej, w latach 1986–1988 w Wiedniu, a po powrocie w Sanoku przy ul. Kochanowskiego. Od 2014 roku moim stałym zamieszkaniem jest miejsce, z którego piszę te słowa, a dokładnie z ul. Feliksa Gieli 20 w Sanoku. Ukończyłam Technikum Drzewne w Lesku i pracowałam 18 lat w laboratorium suszarnianym w Bieszczadzkiem Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego w Rzepedzi. Ukończyłam także Studium Medyczne w Sanoku i 10 lat pracowałam w swoim drugim wyuczonym zawodzie.

Mam 35 letniego syna Waldemara, który ukończył średnią szkołę o kierunku informatycznym.

Mój tatuś zmarł w 2009 roku, a wcześniej pracował jako kontroler Najwyższej Jakości w Autosanie. Był przez ponad 50 lat prezesem Straży Pożarnej w Tarnawie Dolnej. A moja 90–letnia mamusia jest bardzo dzielna i mądra. Była 50 lat przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich w Tarnawie Dolnej. Życie obojga rodziców było bardzo intensywne i pełne pracy. W Tarnawie mieszkają moi dwaj bracia: starszy Stanisław, jest na emeryturze ale jeszcze pracuje, a jego hobby to złoty motocyklowe po różnych sanktuariach Polski, a młodszy brat Zygmunt ma liczną rodzinę. Jego wszystkie dzieci pokończyły studia, pracują i mają rodziny. Zygmunt cały czas coś nowego buduje i pomaga dzieciom. Siostra Teresa mieszka z mężem Józefem w Sanoku. Ich córka Róża pracuje w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. 16 września tego roku wyszła za mąż. Jej brat Andrzej z rodziną mieszkają w byłym

moim domu, który sprzedałam siostrze. Andrzej pracuje jako informatyk w sanockim starostwie.

W 2008 roku powstało Stowarzyszenie Pomoc Rodzinie im. św . ks. Zygmunta Gorazdowskiego, w którym od 2010 roku pełniłam funkcję dyrektora Kręgu Sanockiego. Pan Zygmunt Keller przypisał działkę z domem przy ul. Matejki 28 stowarzyszeniu z żądaniem dokonania generalnego remontu i utworzenia w nim Domu Samotnej Matki im. Jana Kellera. W 2020 roku nie widząc potrzeby pomocy w stowarzyszeniu (brak osób potrzebujących) zrezygnowałam z funkcji.

Należę także do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Sanoku. Ostatnie 3 lata jestem w Zarządzie Towarzystwa, z czego jestem bardzo dumna. I tutaj jest moje miejsce: poglądy, przekonania, działalność. Upamiętniamy i oddajemy hołd bohaterom, którzy oddali życie za OJCZYZNĘ. Prezesem „Sokoła” jest Bronisław Kielar, który jest bardzo taktownym i życzliwym szefem. Do 2020 roku z Pawłem, Anią i Witkiem Sebastiańskim odwiedzałam różne miejsca Polski, także Lwów – ukochane moje miasto, w którym kiedyś mieszkała moja babcia Emilia z domu Baraniewicz, wł. Baranowicz (prawdopodobnie z wielkiego rodu Baranowiczów), potem żona Wojciecha Poleniewicza. Mieli razem kilkoro dzieci: Edward (Słupsk), Tadeusz (Tarnawa), Rudolf (zamordowany przez UB w 1946 r.), Bonawentura (Przemyśl), Adolfina (moja mamusia) oraz Mieczysław (Zasław). Moja mamusia miała także starszych przyrodnych braci: Aleksandra, Kazimierza i Stanisława. Ostatni z nich musiał się ukrywać z powodu prześladowań przez UB. Jego córka – nauczycielka francuskiego – wyjechała do Ameryki. Brat mojej mamusi Rudolf był żołnierzem Związku Walki Zbrojnej zamordowanym przez Urząd Bezpieczeństwa w 1946 roku. Babcia Emilia wraz z moją mamusią są nieoficjalnie żołnierzami wyklętymi, które z narażeniem życia pomagały partyzantom, walczącym o suwerenną Polskę. Były bite, kopane przez UB-ców. Mamusia cudem uniknęła śmierci, a babcia była więziona przez miesiąc na UB w Rzeszowie. Szczątki wujka Rudolfa do dzisiaj nie zostały odnalezione i nie wiemy gdzie jest jego grób. To jemu poświęcam dzisiaj posadzony ambrowiec z klonowatych tzw. „Drzewko Niepodległości”.

Od strony naszego taty, była podobna sytuacja. Mój dziadzio Adam Proćko pomagał AK-owcom i za to był maltretowany przez UB w Rzeszowie przez 1 rok. Wypuścili go w tak złym stanie, że ledwo przeżył. Jego żona, a nasza babcia Marianna Proćko była także przesłuchiwana przez UB, ale po miesiącu została zwolniona z więzienia.

Obrzydliwa komuna, która trwa do dziś, ale trochę w odmiennej postaci, tzn. Platformy Obywatelskiej, PSL i lewicy. Są to ludzie uwielbiający Niemców i Rosjan i robią wszystko, aby Polakom obrzydzić Polskę i Boga... Skarżą na Polskę do Unii Europejskiej. Są zdrajcami Polski. Okradali Polskę i rozbrajali ją. Teraz po kolei wszystko wychodzi na jaw. Minister Mariusz Błaszczak odkrył plany obecnej opozycji, rządzącej przed kilkoma laty, która planowała oddać połowę Polski po Wisłę w razie eskalacji Rosjan! TO HAŃBA !!!

Podsumowując: III pokolenie UB (PO, lewica) walczy z III pokoleniem Armii Krajowej (Prawo i Sprawiedliwość).

Mimo, że trwa wojna pomiędzy Rosją, a Ukrainą od początku 2020 roku opozycja robi wszystko, żeby np. rozebrać mur, który został wybudowany dla naszego bezpieczeństwa. Około połowa Polaków jest zmanipulowana przez TVN i „Gazetę Wyborczą” i inne lewicowe media. Są one tylko polsko-języczne, zajadle szczują na Polskę i Polaków.

Bardzo boję się przyszłości Polski, ponieważ po Panu Bogu ONA jest dla mnie najdroższa, najcenniejsza i po prostu Najważniejsza!

Dom w którym mieszkam i rodzina z której się wywodzę była i jest pełna wiary, tradycji i patriotyzmu.

Miasto SANOK jest dla mnie najwspanialszym miejscem na ziemi, a szczególnie ostatni okres zamieszkania przy ul. F. Gieli 20. „Kellerówka” – to właśnie ten dom był własnością rodziny Kellerów przez prawie 100 lat. Byli wielkimi patriotami i prawymi obywatelami Polski i Sanoka. Rodzina babci Dąbrowskiej pana Zygmunta wywodziła się ze szlachty zagrodowej. Szlachectwo zostało im nadane za szczególne zasługi w Bitwie pod Grunwaldem w 1410 roku przez króla Władysława Jagiełłę. Dom Kellerów wybudowany został w 1892 roku. Kupił go Żyd Silber i zaraz sprzedał panu Janowi Kellerowi, który z żoną Seweryną (z domu Konieczko) mieli czworo dzieci. Tadzio i Zosia zmarły w dzieciństwie (mają piękny zabytkowy nagrobek z aniołkiem na cmentarzu przy ul. Rymanowskiej). Przy życiu pozostała Maria (1909) i Zygmunt (1916) Kellerowie, którzy zmarli bezpotomnie. Ich tata został aresztowany przez Niemców w 1939 roku. Zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie w 1945 roku.

Pan Zygmunt Keller to wielki patriota, który bardzo narażał się władzom komunistycznym, był przez nich inwigilowany. Przed wojną studiował prawo na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie, a po wojnie na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Nie pracował zgodnie ze swoim wykształceniem, ponieważ nie pozwoliła mu na to ówczesna władza. W swoim czasie był najlepszym przewodnikiem turystycznym po Bieszczadach, Beskidzie Niskim i Sanoku. Redaktorka z „Tygodnika Sanockiego” napisała o jego trzech wielkich miłościach tzn. o żonie, Sanoku i Polsce. W 2003 roku zmarła jego jedyna siostra Maria, która uczyła w jednej ze szkół na Wołyniu, dzięki powrotowi do Sanoka przed wojną, uniknęła śmierci(?). Po wojnie uczyła w Szkole Podstawowej w Bukowsku.

W 2008 roku zmarł pan Zygmunt Keller. Zgodnie z jego życzeniem mieszkam w jego domu, który wyremontowałam i cały czas unowocześniam i dom i ogród: myślę, że pan Zygmunt cieszyłby się! To on wpoił mi „Sokół”!

Na 100-lecie Niepodległości Polski na terenie posesji wymalowałam cztery murale: pierwsze dwa wykonał sanocki muralista Arkadiusz Andrejkow: - żołnierza niemieckiego atakującego orła białego i flagę Polski oraz rodzinę Kellerów sprzed 100 lat. Ostatnie dwa murale wykonałam sama: od strony miasta wymalowałam mur

w barwach biało-czerwonych oraz na drewnitni napisałam część lwowskiej dewizy: „Tobie Polsko”. (Druga część to: „Zawsze wierny” tzn. „Semper Fidelis” oznacza to, że „Lwów był i zawsze będzie związany z Polską, jest bastionem polskości na Kresach Wschodnich i nie ulegnie żadnemu nieprzyjacielowi”. Niestety! W 1939 roku gwałtem pokonała go armia sowiecka.

Murale te odnowiłam w tym roku na 105. rocznicę odzyskania Niepodległości przez Polskę.

Dodatkowo urządziłam na tę rocznicę: 1. „Gaik Zygmunta Kellera”. 2. Zasadzone zostało „Drzewko Niepodległości” ku czci wujka Rudolfa. 3. Kapsuła Czasu, która ma być otwarta za 5 lat, tj.11.11.2028 roku.

Sanok liczy 38 tys. mieszkańców. Posiada dwa duże zakłady „Stomil” i „Autosan” oraz wielu drobnych i większych przedsiębiorców. Zabytki: Muzeum Budownictwa Ludowego „Skansen”, największa tego typu placówka w Polsce z rekonstrukcją Rynku Galicyjskiego, który tworzy 40 obiektów oddających klimat miasteczek tego regionu z przełomu XIX i XX w., Muzeum Historyczne z największymi zbiorami malarstwa Zdzisława Beksińskiego oraz ikonostas to wielkie bogactwo Sanoka.

Sanok obecnie jest największym ośrodkiem administracyjnym, kulturowym, przemysłowym, akademickim, sportowym i komunikacyjnym regionu bieszczadzkiego.

Jest w Sanoku osoba Godna Zauważenia, która nazywa się Krystyna Chowaniec, harcmistrzyni, instruktorka harcerska, nauczycielka, wizytator, historyk, działaczka społeczna. Pani Krystyna działa na rzecz organizacji patriotycznych, upamiętnień wydarzeń i bohaterów z historii, edukacji patriotycznej na naszym terenie i nie tylko. Jest autorką publikacji i opracowań historycznych. Pani Krystyna to osoba o wspaniałych pomysłach, które potem konsekwentnie realizuje np. budując pomniki lub obeliski naszym bohaterom.

Pan Zygmus miał serdecznego, młodszego od siebie kolegę przewodnika Krzysztofa Prajznera, którego nazywał swoim przyjacielem. Często za swojego życia pan Krzysio odwiedzał go w jego domu, na „Kellerówce”. Może pan Krzysztof zaszczyci nas swoją obecnością? Byłoby bardzo miło.

Pięknym wspomnieniem o panu Zygmysiu jest jego chrześniak pan Janusz Kaszycki. Prawy i stateczny nauczyciel WF-u w Wyższej Szkole Zawodowej w Sanoku {teraz jest na emeryturze}. Pan Janusz nie dał się przeciwnościom życiowym i jest wśród nas.

Mam koleżankę Helenkę Rojek Łuszcz, która pisze piękne wiersze. Wydała już 5 tomików z antologią grupy. Pisze o przyrodzie, miłości, życiu i Bogu. Nazywa moją posesję „sanatorium” z racji możliwości wypoczynku w otoczeniu pełnym kwiatów, drzew i krzewów. Dla mnie to Zielone Wzgórze. Może dzisiaj odczyta swój wiersz o naszej **NIEPODLEGŁOŚCI**.

1. Dołączam zdjęcia rodzinne i z „Sokoła”.

2. Wkładam 10 zł. za które obecnie można kupić np. 3,4 chleby, lub 1,7 kostki masła, 1 kg żeberek, 8,3 bułki zwykłe, 20 dkg dobrej kiełbasy, 1,5 l paliwa lub ćwiartkę wódki.

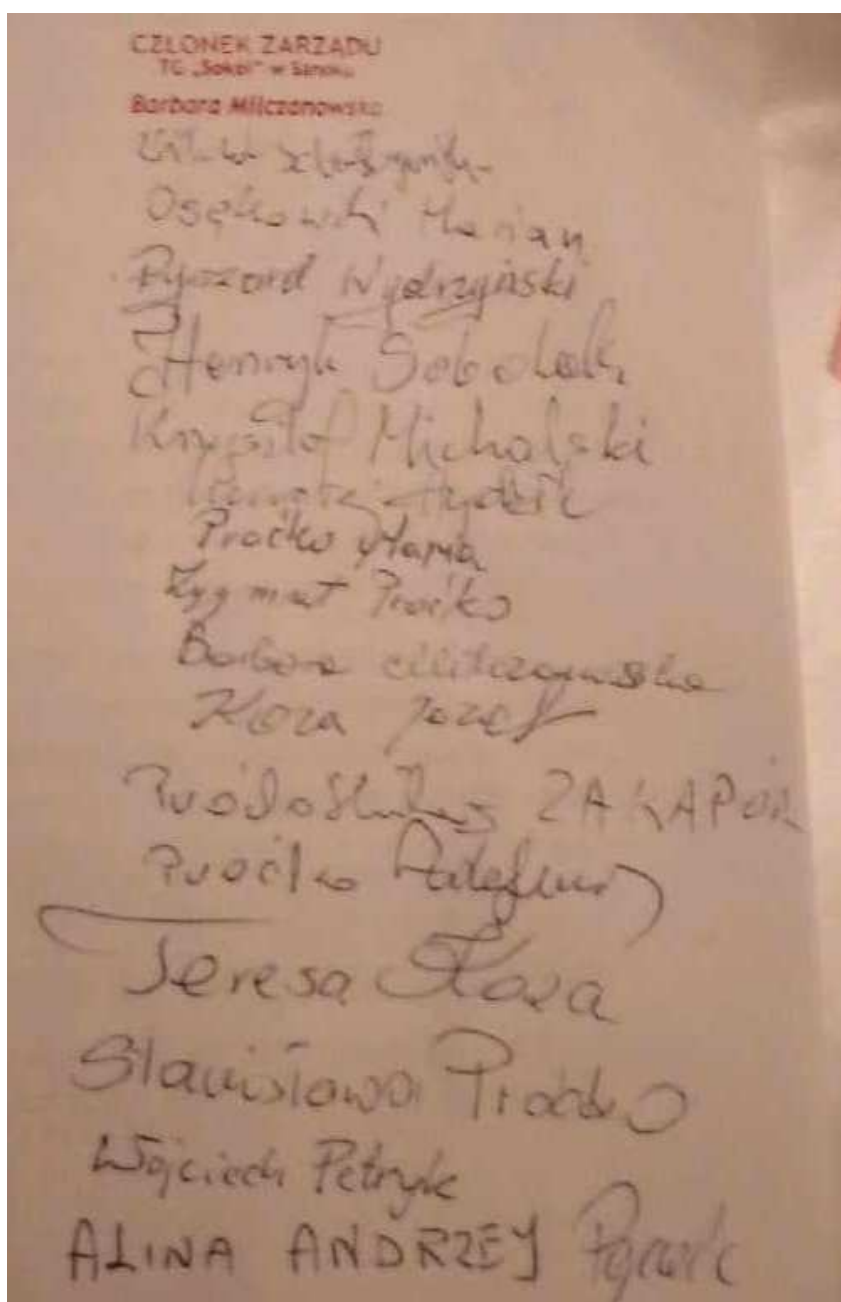
## DO ZOBACZENIA ZA 5 LAT ( 2028 ROK)

Barbara Milczanowska – sokolica

Grupa Turystyczno-Historyczna

TG „Sokół” w Sanoku

Podpisy obecnych:



Kapsuta  
CZASU  
Otwarcie za 5 lat  
Sarıok 11.11.2023r.

Sarık  
Lygnunta  
Kellra

